

POLICJANCI ESKORTOWALI CIĘŻARNĄ DO SZPITALA

Dzisiejszy poranek przyniósł niespodziewaną interwencję policjantom z lubelskiej drogówki. Funkcjonariusze zostali zatrzymani na skrzyżowaniu przez 39-letniego kierowcę Land Rovera. Zdenerwowany mężczyzna oznajmił, że wiezie ciężarną żonę do szpitala. Ważna była każda chwila, ponieważ kobieta wymagała pilnej pomocy medycznej. Policjanci od razu przystąpili do pilotażu, który pozwolił bezpiecznie dotrzeć do celu.



Dzisiaj rano policjanci z grupy Speed patrolowali ulicę Armii Krajowej. Gdy zatrzymali się na czerwonym świetle, z samochodu, który stał za radiowozem, wybiegł zdenerwowany mężczyzna. 39-latek oświadczył, że jego żona jest w ciąży i dostała nagłego krwawienia. Mieszkaniec Lublina poprosił policjantów o pomoc w szybkim dotarciu do szpitala. Jak się okazało, liczyła się każda chwila. Istniało realne zagrożenie dla dziecka.

Policjanci od razu przystąpili do pilotażu. Używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych, pomogli rodzinie szybko oraz bezpiecznie dotrzeć do szpitala. 39-latek podziękował funkcjonariuszom za pomoc w imieniu swoim i żony.

nadkomisarz Kamil Gołębiowski